

Produkcja w Turcji receptą na cła antydumpingowe

data aktualizacji: 2026.10.10



Odkąd UE nałożyła cła na opony produkowane w Chinach, można było się spodziewać, że chińscy giganci rynku znajdą sposób, by nieprzerwanie realizować strategię globalnej ekspansji. Największym atutem handlowym Turcji jest unikalna umowa celna z Unią Europejską. Czy właśnie tu powstanie gigantyczna fabryka, która już za 18 miesięcy zacznie r/r produkować aż 7 mln opon? Firma Sentury Tire ogłosiła właśnie realizację studium wykonalności takiej inwestycji.

UE sukcesywnie nakłada wysokie cła wyrównawcze na towary bezpośrednio importowane z Chin. 8 lipca 2026 r. nałożyła cła na opony z Chin. Najwyższa stawka w wysokości 45,3% na pewno mogła rozjuszyć niektórych producentów, skoro inni zostali potraktowani dużo łagodniej – mając na uwadze najniższą stawkę w wysokości 4,3%. Jeszcze inni producenci opon z Chin muszą się odtąd mierzyć z cłem w wysokości 24,4%. Nie od dziś giganci z Chin masowo inwestują w fabryki na terenie Turcji, omijając restrykcje Brukseli wobec fabryk w Azji. Spektakularnym przykładem jest sektor motoryzacyjny i elektromobilność. Bezczłowy napływ towarów z Turcji jest wielce kuszący. Trzeba tylko wybudować tu fabrykę i dać ludziom zatrudnienie. I na taki pomysł wpadli teraz menadżerowie z firmy Qingdao Sentury Tire Co. Ltd.

Ten gigant oponiarski przystąpił do opracowania studium wykonalności dla inwestycji obejmującej budowę w Turcji zakładu produkującego rocznie 7 milionów sztuk opon radialnych wysokiej klasy, przeznaczonych do samochodów osobowych i lekkich pojazdów ciężarowych. Z raportu datowanego na wrzesień 2026 roku wynika, że projekt będzie realizowany w ramach spółki typu joint venture, utworzonej przez Sentury Tire oraz tureckiego dystrybutora opon – firmę Tatko. Przewiduje się, że budowa potrwa 18 miesięcy. Wiemy jeszcze, że fabryka ma charakteryzować się wysokim poziomem cyfryzacji i automatyzacji.

Cel i kontekst rynkowy projektowanej inwestycji

Głównym motywem inwestycji jest dywersyfikacja geograficzna i ominięcie barier celnych oraz antydumpingowych nałożonych przez Unię Europejską i USA na produkty wytwarzane bezpośrednio w Chinach. Strategiczne położenie Turcji oferuje dostęp do rynków w Europie, Bliskim Wschodzie i

Afryce Północnej. Wspomnijmy, że dotychczasowa ekspansja Sentury Tire to fabryki m.in. w Chinach i Tajlandii, a projekt budowy kolejnej w Turcji wpisuje się w realizację jej globalnego modelu produkcyjnego, który zapoczątkowano od budowy fabryki w Maroku. Mowa o projekcie, bo ten otrzymał dopiero wstępną akceptację zarządu spółki a jego ostateczna realizacja zależy jeszcze od formalnych zgód akcjonariuszy spółki i organów regulacyjnych: chińskich i tureckich.

Fabryka w Maroku rozpoczęła działalność w 2024 r. Docelowa jej wydajność to r/r 12 milionów opon rocznie do samochodów osobowych i dostawczych. Inwestycja ta pochłonęła blisko 300 milionów USD. Pomysł na budowę kolejnej fabryki w Turcji stanowi na pewno realizację założeń planu strategicznego, jaki władze spółki zatwierdziły w 2025 roku. To wtedy, w obliczu głębokich zmian w globalnym krajobrazie przemysłowym, chiński producent opon założył, że od nawiązania współpracy z globalnymi liderami branży motoryzacyjnej z centralami w Europie, takimi jak Volkswagen czy Stellantis, nieodzowne jest w perspektywie długoterminowej potaniecie dostaw opon. Czy teraz, gdy obowiązują cła na opony z Chin faktycznie potrzebna jest kolejna lokalizacja produkcji? Zwróćmy uwagę, że już we wspomnianym planie strategicznym znalazło się sformułowanie: „Fabryka w Maroku to punkt odniesienia w dziedzinie inteligentnej produkcji w branży oponiarskiej, prezentując na arenie międzynarodowej potencjał sił wytwórczych nowej jakości, tkwiący w chińskim sektorze oponiarskim”. W nowej rzeczywistości, można tylko liczyć na „pogłębianie strategii globalnej, tworzącej solidne podwaliny pod silną konkurencyjność na rynku światowym”.

To relatywnie dziś jeszcze nie tak duży gracz jak inne firmy z Chin, ale o dużych ambicjach. Sentury Tire zajmuje dziś 29 miejsce w najnowszym zestawieniu największych producentów opon na świecie. Produkuje opony pod kilkoma własnymi markami globalnymi, by wspomnieć flagową Landsaila, a też np. Delinte, Sentury, a także realizuje produkcję kontraktową dla zewnętrznych podmiotów.

Fot. Sentury Tire

Źródło: